Goniec Codzienny

Wilno
CZWARTEK
6 maja 1943
Nr. 553
Cena w Wilnie 5 len.

Wysokie straty sowieckie na przyczółku mostowym Kubań

W przeciągu dwóch dni zestrzelono 75 samolotów sowieckich. — Na froncie tunetańskim zlikwidowano niewielkie wdarcia się nieprzyjaciela. — Nowe sukcesy niemieckich łodzi podwodnych

Z Kwatery Głównej Fuhrera, dnia 5 maja 1943 r.

Naczelne Dowództwo Sił Zbrojnych podaje:

Na froncie wschodnim przyczółka mostowego Kubań trwały wczoraj nadal ciężkie ataki sowieckie. Podczas walk w dn. 3 i 4 maja zniszczono jedynie na odcinku jednej niemieckiej dywizji 28 nieprzyjacielskich czołgów. We wczesnych godzinach porannych dn. 4 maja wojska stojące na wysuniętym naprzód łuku frontu Krymskaja zajęły ponownie od dawna przygotowane i rozbudowane stanowiska obronne na zachód od miejscowości. Samą Krymskaja opuszczono po zniszczeniu wszystkich ważnych urządzeń.

Na południe od jeziora Ilmeń odparto kilkakrotne ataki wspierane silnym ogniem karabinów i artylerii.

Lotnictwo dniem i nocą kontynuowało ataki na nieprzyjacielskie dostawy i zestrzeliło 3 i 4 maja 75 samolotów sowieckich.

Na środkowym odcinku frontu jedynie nieznaczna miejscowa działalność bojowa.

Podczas militarnie bezskutecznych ataków dziennych brytyjskich i północno-amerykańskich sił lotniczych na dwie miejscowości na obszarze francuskiego i belgijskiego wybrzeża zestrzelono bez strat własnych 5 nieprzyjacielskich samolotów. Dwa dalsze samoloty nieprzyjacielskie zniszczono w walce powietrznej u wybrzeży Norwegii.

Brytyjskie bombowce zaatakowały ubiegłej nocy obszar zachodnich Niemiec i zrzuciły liczne bomby kruszące i zapalające głównie na dzielnicę mieszkalną miasta Dortmund. Ludność poniosła straty. W mieście powstały większe szkody w budynkach. Nocne myśliwce i artyleria przeciwlotnicza powietrznych sił zbrojnych zestrzeliły według dotychczasowych meldunków 36 spośród atakujących przeważnie czteromotorowych bombowców.

Silny zespół ciężkich niemieckich samolotów bojowych obrzucił w nocy na 5 maja licznymi bombami kruszącymi i zapalającymi obiekty w południowo-wschodniej Anglii.

Niemieckie łodzie podwodne w kilkudniowych ciężkich walkach pośrodku północnego Atlantyku zatopiły z pełno załadowanego amerykańsko-angielskiego konwoju i z karawany powracającej do Ameryki 16 okrętów o łącznej pojemności 102.000 trb. Cztery dalsze okręty celnie storpedowano.

Katyńskie potworności



Straszne znalezisko, niedawno dokonane przez niemieckie władze wojskowe w, Katyńskim lesie, na szlaku Smoleńsk-Witebsk, jest zarówno wzruszającym, jak i niezaprzeczalnym wyjaśnieniem masowego morderstwa więcej niż 10 tysięcy polskich oficerów różnych stopni, między nimi wielu generałów byłej polskiej armii, dokonanego przez G. P. U. w miesiącach marcu—kwietniu 1940 roku. Wszystkie te ofiary były tutaj przywiezione, związane, zabite strzałami w tył głowy i ułożone w 9—11 warstwach jeden na drugim.

W głębokim wzruszeniu patrzą członkowie Polskiego Czerwonego Krzyża, zaproszeni przez odpowiednie władze niemieckie do Katynia dla identyfikacji i rozejrzenia się, na zwłoki swoich pomordowanych przez bolszewików rodaków

Włoski komunikat wojenny

RZYM (DNB). Włoski komunikat wojenny z poniedziałku ma następujące brzmienie:

W Tunisie działalność artyleryjska i wywiadowcza.

Bombowce włoskie skutecznie zaatakowały skupienia samochodów na liniach zaopatrywań wroga.

W walce powietrznej myśliwce niemieckie zestrzeliły jeden nieprzyjacielski samolot.

—ooo—

Straty francuskie

od anglo-amerykańskich nalotów

Paryska gazeta „Ocuvre" oblicza i straty francuskie, spowodowane w roku zeszłym przez Anglo - Amerykanów na 11.038 zabitych i 21800 rannych. Przy ataku na Oran postradało życie 1.200 osób i raniono 2.000. Podczas ataków na miasta francuskie od chwili zawieszenia broni do marca 1942 roku według Brinona zabiło 1338 osób i raniono 3.800. Od marca zaś 1942 roku stosownie do danych wyżej wspomnianego pisma zabito 4.500 osób i zraniono 8.000. Do tych cyfr, jak pismo dalej podaje, należy doliczyć zabitych i rannych w Dakarze, na Madagaskarze we francuskiej Afryce zachodniej i innych koloniach. Następnie w miastach francuskich zniszczonych przez Anglo - Amerykanów zostało jeszcze poszkodowanych przez ataki bombowe 200.000 osób.

Zamknięcie polskiej gazety w Iraku

z powodu informacji o żydowsko-bolszewickiej zbrodni w Katynie

SOFIA (DNB). Przez władze angielskie została polska gazeta, wychodząca w Iraku dla potrzeb polskiej siły zbrojnej w tym kraju zamknięta.

Pismo to w dniu 23 kwietnia podało o wykryciu masowych mogił polskich oficerów w lesie katyńskim. Zamiast tej gazety rozsyłane będzie polskim żołnierzom na Bliskim Wschodzie pismo, wychodzące w Kairze w językach angielskim i polskim.

Prawie 5.000 od r. 1940

Opieka DAF nad robotnikami zagranicznymi

BERLIN. (DNB). Los walk o Europę będzie rozstrzygnięty nie tylko na polach walk, lecz także i w fabrykach. Z tego to powodu liczne narody kontynentu dały do rozporządzenia niemieckiej gospodarce wojennej miliony sił roboczych. Niemiecki front pracy rozporządza i opiekuje się w Niemczech zagranicznymi robotnikami. O tej działalności kierownik organizacyjny Rzeszy, Dr. Ley, podaje bliższe dane w jednym ze swych artykułów. Obcokrajowi robotnicy, którzy przybyli do Niemiec z zupełnie fałszywymi poglądami, jako ofiary zakłamanej nieprzyjacielskiej agitacji, stali się tymczasem najlepszymi propagatorami pracy w państwie. Niemiecki front pracy (DAF) bierze pod swoją opiekę robotnika, jak tylko przekroczy granicę niemiecką. Od r. 1940 dostarczono w Niemczech nie mniej jak 4734 pociągi z wieloma milionami robotników, którzy znaleźli odpowiednie zatrudnienie.

Następnie uruchomiono 1088 pociągów, aby przewieźć prawie milion urlopowanych do wszystkich krajów europejskich. Znaczna część wszystkich robotników zagranicznych mieszka we wspólnych obozach, które są w ten sposób urządzone, że dają możność wypoczynku przy uwzględnieniu warunków wojennych. W obozach znajdują się do rozporządzenia obcojęzyczne pisma, a także obszerna literatura.

Spędzanie wolnego czasu leży w rękach narodowo-socjalistycznego stowarzyszenia „Siła przez radość", które w roku zeszłym, w obozach dla zagranicznych robotników, dało ponad 11.000 przedstawień, których frekwencja wynosiła cztery miliony widzów. Do tego dochodzi wiele własnych obozowych przedstawień, dla których dostarczono instrumenty muzyczne, sprzęt sportowy i t. p. Korzystają też zagraniczni robotnicy z niemieckiego ubezpieczenia socjalnego. W szczególności opieka nad zagranicznymi robotnikami dowodzi, że socjalizm w Niemczech jest rzeczywistością, a nie tylko istnieje na papierze.

„Ciężkie straty bez widoków końca"

Kłopoty brytyjskich właścicieli okrętów

GENEWA. (DNB). Pismo fachowe „Fairplay" podaje ciekawe szczegóły na temat wynurzeń prezesa Booth-Steamship-Company, Johna W. Bootha, wygłoszonych na dorocznej konferencji brytyjskich towarzystw okrętowych. Właścicielom brytyjskich okrętów, oświadczył Booth, wielki kłopot sprawia pytanie, jak będą przedstawiały się sprawy po wojnie. W szczególności w porę należy wyświetlić zagadnienie subwencji państwowej, jeśli się później nie zechce stracić cennego czasu podczas odbudowy ciężko w obecnej wojnie nadwerężonej brytyjskiej floty handlowej. Wojna prowadzona przy pomocy łodzi podwodnych nie zelżała w praktyce w ciągu trzech i pół roku wojny, przeciwnie, poniesiono bardzo ciężkie straty i nie widać, by miały się one skończyć. Żadną miarą nie można przewidzieć momentu, w którym niebezpieczeństwo łodzi podwodnych, mimo wszelkich wysiłków, jakie się ich zwalczaniu poświęca, mogłoby być pokonane.

Odezwa bułgarskiego prezesa ministrów

SOFIA. (DNB). Z okazji świąt wielkanocnych prezes ministrów. Filoff wydał odezwę do narodu bułgarskiego, w którym z całkowitym zadowoleniem podkreślił, że naród bułgarski jest stanowczo zdecydowany bronić swej niezależności i jedności nie tylko na Bałkanach lecz i w dalszych ramach Europy.

Londyn w wielkim kłopocie

Żydowsko - moskiewska gra wokół masowego morderstwa w Katynie

SZTOKHOLM. Rząd brytyjski czyni nadal kurczowe wysiłki dla usunięcia sowiecko-polskich kontrastów, lecz w niepewnej sytuacji dotychczas nie nastąpiły żadne zmiany. Obok Churchilla i jego ministra spraw zagranicznych wziął wybitny udział w pertraktacjach również Roosevelt.

Angielskie sfery polityczne śledzą nadal tak samo jak poprzednio rozwój wypadków ze wzrastającym zaniepokojeniem, przy czym mówi się otwarcie, że nie ma nawet widoków na „rozwiązanie" i że obecny stan wystawia na ciężką próbę stosunki między sprzymierzonymi plutokratami a bolszewikami.

Liczy się jeszcze na to, że polski rząd emigracyjny cofnie swoją prośbę skierowaną do Międzynarodowego Czerwonego Krzyża o zbadanie masowego grobu w Katynie. Innym żądaniem Moskwy jest wprowadzenie ścisłej cenzury w stosunku do wychodzących w Londynie 23(!) gazet polskich.

Nadal istnieje bardzo duża obawa, że Kreml może postawić Anglię i Amerykę wobec faktów dokonanych tworząc nowy „rząd" polski. Tego rodzaju rozwój wypadków stanowiłby według opinii miarodajnych sfer angielskich katastrofę, której chce się za wszelką cenę i wszelkimi środkami przeszkodzić. Nowy moment stanowi zapowiedziany wyjazd Litwinowa-Finkelsteina z Waszyngtonu do Moskwy, aczkolwiek usiłuje się ten fakt przedstawić tak, jakoby podróż wspomniana nie koniecznie była związana z komplikacjami, jakie powstały wskutek masowego mordu w Katynie.

W każdym razie powstaje nowy plastyczny obraz niezmiernie silnego nacisku, jaki wywiera Moskwa na rządy w Londynie i w Waszyngtonie, ażeby je całkowicie „nawrócić" dla swojego stanowiska w sprawie żydowsko-bolszewickiego masowego morderstwa w Katynie. Staje się rzeczą co raz bardziej wyraźną, że władcy bolszewiccy czynią wszelkie wysiłki dla przeforsowania nowego, miłego dla nich „rządu" polskiego. W związku z tym wymieniają już tu i ówdzie nazwisko niejakiej Wandy Wasilewskiej, urodzonej w Polsce bolszewiczki, która cieszy się specjalną przychylnością Kremla. Jest ona żoną zamianowanego niedawno przez Stalina wicekomisarzem spraw zagranicznych Kornejczuka. Obydwoje oni znani są zwłaszcza ze swoich rygorystycznych żądań wcielenia do Związku Sowieckiego szerokich obszarów Litwy i Polski.

Do jakich wpływów na zarządzenia w zakresie cenzury w Anglii rości sobie już teraz pretensje bolszewizm, świadczy żądanie wprowadzenia cenzury w stosunku do wychodzących w Londynie gazet polskich. Żydostwo, które sprawę bolszewicką uczyniło sprawą swoją i używa jej jako najsilniejszego narzędzia, zdaje się być już tak pewne swego stanowiska, że próbuje przez tego rodzaju żądania wywierać nacisk na Anglię.

(„Wilnaer Zeitung").

Represje wobec Martyniki

LIZBONA. Po wstrzymaniu już w marcu r. b. dowozu produktów spożywczych do francuskiej wyspy Martyniki z grupy Antyllów, stosują obecnie Stany Zjednoczone poza blokadą głodową jeszcze zerwanie stosunków dyplomatycznych z tą wyspą francuską, jako dalszy środek wymuszania.

Minister spraw zagranicznych Hull wysłał do francuskiego Wysokiego Komisarza na posiadłości Morza Karaibskiego, admirała Roberta, notę z odwołaniem północno-amerykańskiego konsula generalnego oraz skasowaniem wszystkich umów, zawartych z admirałem Robertem, gdyż zachowuje on jawnie swą wierność rządowi w Vichy

Jednocześnie z tym krokiem rządu występuje prasa amerykańska z nieukrywanymi pogróżkami w stosunku do Martyniki. I tak „New York Times" pisze, że admirał Robert przebywa obecnie na wyspie, izolowanej tak pod względem geograficznym, jak i dyplomatycznym. Trudno przypuszczać, żeby stan taki trwał dłuższy czas.

Brazylijski minister spraw zagranicznych Aranha, posłuszny prezydentowi Rooseveltowi, komentuje jednak inaczej „sprawę Martyniki", mając na myśli posiadłości brytyjskie w Indiach Zachodnich i oświadczając: „Witamy każdy krok Stanów Zjednoczonych, wyraźnie określający sytuację jakiejkolwiek części Półkuli Zachodniej".

Ciężkie straty Czungkingu

w walkach w południowym Szansi

TOKIO. (DNB). Główna kwatera cesarska podaje następujące straty chińskie w operacjach wojennych przeciwko siłom Czungkingu, liczącym 95000 ludzi, w prowincjach chińskich Szansi i Honan, względnie Szansi i Hupa: 5.060 zabitych, 7.600 wziętych do niewoli łącznie z generałem Sun Tienying dowódcą nowo zorganizowanej 5-ej armii, oraz 19 armat i 200 karabinów maszynowych

Przyznanie się żydów z Kremla do krwawej zbrodni

Świadczy o tym nota Stalina do Sikorskiego. Na przykładzie Polski ujawnia się zdrada Europy przez Anglię

BERLIN. „Deutsche Diplomatische Korrespondenz" pisze: Tragedia polska, tragedia pierwszego z podburzonych do wojny i zdradzonych przez Wielką Brytanię i Stany Zjednoczone narodów europejskich, weszła w nowe stadium. Rząd sowiecki zerwał z osiadłymi w Londynie emigrantami polskimi, którym przewodzi Sikorski. Jako przyczynę tego kroku wymienia nota sowiecka stanowisko polskich emigrantów wobec odkrycia masowego morderstwa w Katynie. W obraźliwie zredagowanych tezach zarzuca się polskim emigrantom to, że zwrócili się oni do Międzynarodowego Czerwonego Krzyża z prośbą o wzięcie udziału w badaniu masowych grobów. Rząd sowiecki dopatruje się w tym tajnego porozumienia z Niemcami. W nocie sowieckiej określa się w końcu cel wojenny polskich emigrantów, mianowicie przywrócenie wschodnich granic Polski z września 1939 r. jako „zdradzieckie pchnięcie sztyletem" w Związek Sowiecki.

W związku z tym donosi Reuter uzupełniająco, że krok Rosji Sowieckiej nie był niespodzianką. Albowiem emigrantom polskim już przed kilku dniami oświadczono w formie ultymatywnej, że rząd sowiecki będzie zmuszony zerwać swe stosunki z Sikorskim, jeśli wniosek polski nie zostanie wycofany.

NOTA STALINA JAKO PRZYZNANIE SIĘ.

Najpierw można stwierdzić, że przez swoją notę do Sikorskiego rząd sowiecki zaprzestał swych prób zaprzeczania zbrodni katyńskiej. Skierowana do Sikorskiego nota jest wyraźnym przyznaniem się do winy. Jeśliby istniały choć najmniejsze pozory wątpliwości co do autorstwa masowej zbrodni, to rząd sowiecki mógłby tylko przyklasnąć wciągnięciu Międzynarodowego Czerwonego Krzyża do prac przy ekshumacji. Powinienby on był przyłączyć się do odezwy, z jaką zwrócił się do instytucji genewskiej rząd Rzeszy i polscy emigranci. Zamiast tego rząd sowiecki najpierw milczał, by następnie fakt wspomnianej odezwy wykorzystać do wściekłego napadu na polskich emigrantów.

SIKORSKI WIELKIM „ILUZJONISTĄ".

Wygłoszone w związku z tym twierdzenie o tajnym porozumieniu między władzami niemieckimi w Generalnej Gubernii a polskimi emigrantami w Londynie jest tak absurdalne, że nie wymaga omówienia. Wystarcza wspomnieć, że podstawą istnienia Sikorskiego i jego współpracowników w Londynie jest fanatyczna nienawiść do Niemiec i nowego porządku w Europie. Za tę nienawiść odpłaca się brytyjski, amerykański i sowiecki rząd Sikorskiemu zezwoleniem na używanie nadanego przez samego siebie tytułu. Powodowany tą nienawiścią udał się Sikorski do Moskwy, gdzie przeprowadzał konferencje ze Stalinem, których to konferencyj praktyczny rezultat odkryto w lesie katyńskim. Poza tym, — co do tego prasa brytyjska nie pozostawia żadnych wątpliwości — wykrycie okropnych wypadków w Katynie było dla Sikorskiego tak samo nieprzyjemne, jak i dla Stalina. Stalina wypadek ten napiętnował jako zbrodniarza. Sikorski okazał się jednym z największych iluzjonistów epoki.

KATYN — FORMA SOWIECKIEGO POKOJU.

Obok kryminalnego ma nota sowiecka do Sikorskiego także znaczenie polityczne. Dokument sowiecki został wprawdzie wręczony przedstawicielowi Sikorskiego w Kujbyszewie, Romerowi. W rzeczywistości jednak nota ta zwraca się nie tyle przeciwko emigrantom polskim, ile raczej przeciwko rządowi Wielkiej Brytanii i Stanów Zjednoczonych. Im to przez tę notę w niedwuznaczny sposób wyjaśnia Stalin, że dość ma wszelkiej dalszej dyskusji na temat działalności i postępowania bolszewików w czasie wojny lub w czasie pokoju. Przez tę notę rząd sowiecki daje do zrozumienia, że prowadzi wojnę według swej własnej maniery i że według własnej maniery pragnie zorganizować pokój na wypadek swego zwycięstwa. Częścią tej maniery jest Katyn, mord masowy jako zasada polityczna. Częścią tej maniery jest bezwzględne wymordowanie najlepszej młodzieży pewnego narodu, jeśli względy bezpieczeństwa bolszewizmu tego wymagają. Nota sowiecka do Sikorskiego dowodzi zatem nie tylko tego, że rząd sowiecki potwierdza zbrodnię katyńską, lecz także ponadto że gotowy jest do powtórzenia jej, jeśli mu to kiedyś będzie odpowiadało. Z praktycznego punktu widzenia nota ta oznacza nie tylko rezygnację z dalszych rozmów z Sikorskim, lecz jest także przygrywką do ostatecznego wytępienia wszystkich tych Polaków, którzy się dzisiaj znajdują jeszcze w rękach Rosji Sowieckiej. Jest ich według oświadczeń Sikorskiego 360.000. Tak rozgrywa się końcowy akt polskiej tragedii w Europie.

„Deutsche Diplomatische Korrespondenz" omawia następnie uległość Londynu wobec życzeń i roszczeń moskiewskich i podkreśla, jak na przykładzie Polski w całej głębi i w największych rozmiarach ujawnia się zdrada angielska wobec Europy i jej małych narodów. W końcu gazeta zaznacza, że polscy jeńcy wojenni, którzy dostali się do niewoli niemieckiej żyją i że ich zadaniem będzie praca dla lepszej Europy pod dowództwem, które przeszkodzi by w przyszłości małe narody kontynentu jeszcze raz po fałszywej stawały stronie i były wytępiane.

(„Preussische Zeitung").

Również i w Anglii

stają się żydzi elementem niepożądanym. Wzrost ruchu antysemickiego

SZTOKHOLM. (DNB). Według oświadczenia żydowskiego radcy miejskiego w Manchesterze, A. Moss'a, ruch antysemicki szerzy się również i w wojsku brytyjskim. Londyńska gazeta żydowska w Londynie „Jewish Chronicle", oznajmia, według oświadczenia Moss'a, że żołnierze narodowości żydowskiej, pełniący służbę w armii brytyjskiej, spotkali się z tak silnymi objawami antysemityzmu, że stwierdzają oni to „z oburzeniem i przerażeniem". Radca miejski Moss w swym przemówieniu publicznym stwierdził istnienie tego ruchu antysemickiego i tłumaczył to brakiem dostatecznego „uświadomienia" społeczeństwa o sprawach żydowskich. Ruch antysemicki wzrósł skutkiem oburzenia, wywołanego wydarzeniami w zakresie nielegalnego handlu. Na zakończenie mówca wezwał żydów angielskich, ażeby, ze względu na rosnący antysemityzm, byli ostrożniejsi niż dotychczas, a przede wszystkim „żeby nie wykazywali swego bogactwa w sposób rażący".

Żydowstwo w Anglii, jak widzimy, wskutek wzrastającego oburzenia opinii publicznej, zmuszone jest do ukrywania swego prawdziwego oblicza pod rozmaitymi pozorami.

Niemieckie i rumuńskie oddziały

toczą nadal na przyczółku mostowym nad Kubanią ciężkie walki odpierające

BERLIN. (DNB). 1 maja toczyły niemieckie i rumuńskie oddziały na przyczółku mostowym nad Kubanią ciężkie walki odpierające. Wspomagani licznymi czołgami, ogniem ciężkiej artylerii i silnymi oddziałami bombowców zaatakowali bolszewicy, zmieniając często punkt ciężkości ataku, ponownie odcinek Krymskaja znacznymi, przeważnie świeżymi wojskami. Od wczesnego ranka przypuszczały szturm dywizje sowieckie, lecz wszystkie ich ataki pozostały bez skutku. Całe pułki nieprzyjacielskie zostały zniszczone w ogniu obrony, a inne rozbite w krwawych walkach wręcz.

Straty bolszewików były znowu znaczne. Na odcinku jednego tylko z pułków niemieckich wynosiły one 1200 zabitych, z tej liczby 800 na przedpolu jednego batalionu. Liczba zniszczonych czołgów sowieckich podniosła się od początku bitwy odpierającej w dn. 28. 4. do 32 wozów.

Równocześnie z wielkim atakiem na front wschodni przyczółka mostowego rozwinęli bolszewicy również wzmożoną działalność bojową na pozostałych odcinkach. Próby przeprawienia się przez Kubań jak również próby lądowania na wybrzeżu Morza Czarnego i na lagunach na wschodnim wybrzeżu Morza Azowskiego miały na celu związanie sił niemieckich, a przez to dopomożenie głównemu atakowi przeprowadzanemu ze wschodu. Przede wszystkim przeprowadził nieprzyjaciel kilka ataków oskrzydlających na wysunięty ku wschodowi front, biegnący na południe od Kubani. Przy pomocy dwóch dywizyj i dwóch brygad starał się przebić głęboko rozbudowany system oporu, którym oddziały niemieckie zabezpieczyły ten bagnisty obszar, lecz nie osiągnął żadnego sukcesu. W jednym miejscu zdołało kilkuset bolszewików przejściowo się umocnić. W kontrataku wojsk rumuńskich pod dowództwem majora Stahitczi i kapitana Isfa zdołano jednak załogę nieprzyjacielską aż do ostatniego żołnierza zniszczyć względnie wziąć do niewoli. Taki sam los spotkał inną grupę, która przeprawiła się dalej na wschód.

Z wielką zaciętością atakowali dalej bolszewicy pewne skrzyżowanie grobli, zbudowane jako stanowisko ryglowe. Po ciężkim przygotowaniu artyleryjskim atakowali oni siedmiokrotnie raz po raz ogromnie przeważającymi siłami słabe oddziały niemieckiego ubezpieczenia. Oddziały te jednak pod dowództwem porucznika Deversa wytrzymały atak w zaciętych walkach wręcz, a nadto w kontrataku rozbiły jeszcze cztery bataliony bolszewickie, które się wdarły do linij niemieckich, tak że nieprzyjaciel także i na tym miejscu pod wrażeniem swoich wielkich strat zmuszony był zaprzestać daremnych ataków.

Również bezskuteczne były próby przerzucenia oddziałów na południowe i północne skrzydło przyczółka mostowego na Kubani. Pod Anapą wysadziły na ląd nieprzyjacielskie ścigacze dwa mniejsze sowieckie oddziały wojskowe, które miały rozkaz zniszczenia niemieckich urządzeń wojskowych na zapleczu. Zostały one zmuszone do walki i zniszczone. Na południe od Noworosyjska nieprzyjaciel wzmocnił swe odcięte od strony lądu oddziały. Niemieckie ścigacze napadły na sowieckie statki które miały zamiar wysadzenia na ląd desantów, i silnym ogniem odpędziły je z powrotem na pełne morze. Większy zakres działania miała próba lądowania na północny zachód od ujścia Kubani. Pod osłoną nocy wysadził tu nieprzyjaciel na ląd około 200 swych najlepszych młodych żołnierzy. I te siły zostały zmuszone do walki. Pomimo zaciekłego oporu został oddział ten zniszczony z wyjątkiem ośmiu wziętych do niewoli. W tej jednej utarczce stracił nieprzyjaciel 160 zabitych, około 30 ciężko rannych, w orężu zaś wiele miotaczy granatów, karabinów maszynowych i przeciwczołgowych. Jednocześnie z tą próbą lądowania poprowadziły Sowiety atak z północy wzdłuż wybrzeża, który to atak krwawo się jednak załamał.

Działalność lotnictwa niemieckiego była ograniczona do skutecznych walk obronnych z powodu złych warunków atmosferycznych.Ześrodkowało ono swe ataki bombowe na skupienia wojskowe i stanowiska artyleryjskie, znajdujące się na zachód od Krymskaja. Ponadto bombardowało ono skutecznie ośrodki posiłków i stamtąd prowadzące linie kolejowe, tak iż nieprzyjaciel nie miał możności doprowadzić we właściwym czasie świeżych posiłków i sprzętu wojennego.

Niszczenie bolszewickich posiłków było również głównym zadaniem lotnictwa i na innych odcinkach frontu południowego, przede wszystkim między Donem a Dońcem. Szczególnie ciężko bombardowano linie kolejowe koło Kupiańska i Kurska. Podczas ataków w dzień i w nocy zniszczono wiele pociągów, lokomotyw i urządzeń dworcowych oraz wielokrotnie przerwano te ważne dla nieprzyjaciela linie kolejowe.

Na wszystkich innych odcinkach frontu wschodniego panował 1-go maja spokój, a działania ograniczały się do walk oddziałów szturmowych i pojedynku artylerii. Na południe od jeziora Ładoga ostrzeliwały ciężkie działa niemieckie nieprzyjacielskie urządzenia dworcowe w rejonie Schlüsselburga oraz koszary wojskowe i inne ważne ze stanowiska wojennego obiekty w Leningradzie. Chociaż bolszewicy próbowali odpowiadać na ogień niemiecki ostrzeliwaniem z ciężkiej artylerii i atakami bombowców, mimo to granaty niemieckie celnie trafiały w ostrzeliwane obiekty, jak o tym świadczyły słupy płomieni i pożary.

Odparcie odosobnionych miejscowych ataków bolszewickich

Posiłki i drogi zaopatrzenia pod ciężkimi ciosami lotnictwa

BERLIN. (DNB). Na przyczółku mostowym Kubań działania wojenne ograniczyły się jedynie do lokalnych walk. Sowieckie punkty zaopatrzenia we wschodniej części morza Azowskiego były atakowane przez niemieckie samoloty szturmowe i bojowe. Powstały liczne pożary i eksplozje w licznych składach materiałowych i faktoriach, ważnych pod względem wojskowym. Oprócz tego zniszczono dużo samolotów.

Samoloty bojowe zaatakowały niespodziewanie sowieckie skupienia wojsk i stanowiska bateryj w okręgu Noworosyjska. Samoloty szturmowe atakowały lotnisko przyfrontowe, niszcząc na ziemi trzy samoloty i uszkodziły ciężko przygotowane do startu jedno- i kilkumotorowe samoloty nieprzyjaciela.

W nocy skierowało lotnictwo swoje ataki na dworce i koleje żelazne od przyczółka mostowego wzdłuż Dońca, zniszczyło przy tym dziesięć pociągów transportowych, naładowanych wojskiem i sprzętem, wznieciło pożar w pociągu z materiałami pędnymi i uczyniło poważne uszkodzenia na drogach i w urządzeniach kolejowych.

Próba ataku oddziałów wroga na froncie rzeki Mius, przeprowadzona najpierw w sile 300 ludzi, później kompanii, została odparta z dużymi dla nieprzyjaciela stratami. Na odcinku środkowym frontu niemiecka grupa uderzeniowa pewnego pułku grenadierów przeprowadziła natarcie w celach wywiadowczych, wzięła przy tym 26 jeńców, dużą ilość broni palnej, cztery karabiny maszynowe oraz pięć pistoletów automatycznych.

Wskutek celnego ognia artylerii zostały zniszczone trzy bolszewickie armaty oraz trafiono w skład amunicji.

Na południe od jeziora Ładoga oraz na południe od Leningradu odbito odosobniony, miejscowy atak bolszewików w sile batalionu.

Na południe od Leningradu zadano atakującej w godzinach porannych kompanii bolszewickiej duże straty w zabitych i rannych.

Na północnym odcinku frontu wschodniego odparli grenadierzy hiszpańskiej ochotniczej dywizji liczne ataki bolszewików z dużymi dla nich stratami.

BERLIN. (DNB). Na przyczółku mostowym nad Kubanią kontynuowały Sowiety także we środę swoje lokalne ataki. Wszystkie te natarcia, przeprowadzane przeważnie przez oddziały w sile jednej kompanii, zostały odparte przez niemieckich grenadierów z wysokimi stratami dla nieprzyjaciela. Nad samą Kubanią udało się pewnej grupie bolszewików przekroczyć rzekę w nocy na środę, jednakowoż grupa ta została zniszczona do tego stopnia, iż pozostało z niej zaledwie kilku jeńców.

Lotnictwoześrodkowało swoje wysiłki we środę na liniach komunikacyjnych i skupiskach nieprzyjaciela w rejonie Krymskaja. Drogą wiodącą na zachód z Krasnodaru i równolegle do niej biegnącą jednotorową linią kolejową podwozili bolszewicy wojska i materiał wojenny ku frontowi. Samoloty bojowe i szturmowe obrzucały ruchy na tych drogach przez cały dzień bombami i ostrzeliwały ogniem broni pokładowej przez co bardzo skutecznie wspierały walki odpierające grenadierów. Wiele zmotoryzowanych pojazdów, czołgów i dział jak również wiele kolumn sowieckich, które skupiły się tutaj na bardzo wąskiej przestrzeni, nie miało żadnej możliwości ucieczki, to też skutek ustawicznych ataków był bardzo duży. Kilka samolotów szturmowych atakowało specjalnie most kolejowy na wschód od Krymskaja. Celnie zrzucone bomby zrujnowały poważnie most, tak że odpada on na dłuższy czas, jeśli chodzi o dowóz nieprzyjacielskich posiłków.

W walkach powietrznych, jakie się rozwinęły z bolszewickimi myśliwcami, które starały się odpędzić bombowce niemieckie od ich obiektów, zestrzeliły niemieckie eskadry myśliwskie bez własnych strat 41 nieprzyjacielskich samolotów. Również na zapleczu frontu sowieckiego atakowało lotnictwo skutecznie nieprzyjacielską sieć komunikacyjną, dworce i linie kolejowe oraz transporty wojskowe.

Niezłomna polityka Japonii

TOKIO. (DNB). Jak podaje „Tokio Asahi Szimbun", nowy japoński minister spraw zagranicznych przed wyjazdem swym do Ise-Szrein miał mowę do urzędników i pracowników swego ministerstwa, w której określił linie wytyczne działalności ministerstwa spraw zagranicznych. Stwierdził on stanowczo, że zmiana na stanowisku ministra spraw zagranicznych Japonii nie oznacza żadnej zmiany jasno ustalonej narodowej polityki kraju. Polityka ta zmierza do tego, aby wszystkim narodom, które te okręgi zamieszkują, stworzyć wielkoazjatycką przestrzeń życiową i współpracować z narodami sprzymierzonymi: Niemcami i Włochami dla osiągnięcia nowego porządku świata przez zniszczenie wrogów: Anglii i Ameryki.

RZYM. (DNB). Jak donosi „Messaggero" z Ankary, agencja hebrajska w Palestynie podała oficjalnie do wiadomości, że Żydzi zamierzają zażądać jako odszkodowania za ich „moralny i materialny wkład do wojny" powiększenia terytorium Palestyny drogą aneksji arabskich obszarów w Syrii

Zagłodzenie 5.000 Hindusów

Głodująca ludność rabuje brytyjskie pociągi z zaopatrzeniem dla wojska

BANGKOK. (DNB). Według komunikatu rozgłośni w Saigon, w okręgu indyjskim Lucknow zmarło w ostatnich dniach z głodu nie mniej jak 5000 Hindusów. W Bengalii doszło ponownie do napadów na brytyjskie pociągi z zaopatrzeniem dla wojska przez głodującą ludność hinduską.

Z Karaczi nadeszły znowu wiadomości o starciach między wojownikami powstańczego szczepu Hurów w prowincji Sind a policją brytyjską, przy czym obie strony poniosły straty.

Moskwa agituje w Iranie

RZYM. (DNB). Według komunikatu agencji Stefani z Ankary, do ambasady sowieckiej w Teheranie przydzielono wydział, który posiada specjalne zadanie szerzenia w kraju ideologii bolszewickiej przy pomocy odpowiednich środków propagandowych.

Nowe rozporządzenia w sprawie zaopatrzenia

KOWNO (DNB). Ogłoszenie Reichskommissar'a w sprawie rent i emerytur dla starców inwalidów i ofiar wojny w Kraju Wschodnim z dnia 26 października 1941 r. (VBl. RKO. S. 48) wydane zostało w tym celu, ażeby znieść niesprawiedliwość uczynioną przez bolszewików przez odebranie rent i emerytur. Wspomniane zarządzenie, które musiało być wydane w szybkim czasie, a dla wykonania którego po rozwiązaniu i zabraniu przez bolszewików niewielkie tylko pozostały środki pieniężne, mogło mieć jedynie charakter tymczasowy. Na jego miejsce wchodzi obecnie lepsze i bardziej wszechstronne rozporządzenie, dotyczące zaopatrzenia. W tym celu Generalkommisar wydał:

1) Zarządzenie w sprawie emerytur byłych urzędników i pracowników państwowych, komunalnych i kasy chorych w byłym wolnym państwie litewskim.

2) Rozporządzenie w sprawie zaopatrzenia inwalidów służby wojskowej.

Na podstawie 1 rozporządzenia przyznaje się regularną emeryturę osobom, wymienionym w tym zarządzeniu, o ile przy zniesieniu ustaw byłego wolnego państwa przyznana była pensja starcza, albo do tego czasu miały uprawnienia do emerytury. Jako urzędników w sensie tego rozporządzenia należy rozumieć również zawodowych oficerów i podoficerów byłej armii krajowej. Podstawą do obliczenia nowej emerytury są pełne lata służby zaliczalne do emerytury, przy czym pobory służbowe ustala się na podstawie rozporządzenia o wynagrodzeniach z dnia 22 marca 1943 r. (VBl. RKO. S. 29). Oprócz tego zarządzenie to zawiera również postanowienia w sprawie pośmiertnej pensji wdowiej i sierocej oraz pensji inwalidzkiej. Szczególne przepisy są tak zredagowane, że w okresie przejściowym z zarządzenia z dnia 26 października 1942 r. na nowe rozporządzenie, wykluczone są wszelkie niepożądane tarcia. Ewentualne, konieczne przepisy wykonawcze wyda radca generalny dla spraw pracy i opieki społecznej. Drugie rozporządzenie zapewnia obecnie zaopatrzenie wszystkim inwalidom wojskowym, których utrata zdrowia powoduje znaczne zmniejszenie zdolności do pracy w wysokości conajmniej 25 proc. Zakres inwalidów uprawnionych do zaopatrzenia pozostaje niezmieniony jeśli chodzi o dawniejsze ustawy krajowe, o ile ich choroba powstała w związku z ich służbą w wojsku. Nowe zaopatrzenia dzielą się na cztery grupy, a do nich w cięższych wypadkach dopłaca się dodatek na pielęgnację.

W określonych warunkach uwzględnia się stan rodzinny inwalidy przez zapewnienie mu dodatku na żonę i dzieci. Na wysokość poborów wpływa też dawniejszy stopień służby w wojsku. Jeżeli inwalida zmarł wskutek choroby swego inwalidztwa, albo gdy był inwalidą wojennym, to ustawa o pozostałych po nim osobach przewiduje pensje dla wdów i sierot. Również i w tym wypadku przez odpowiednie przepisy zatroszczono się o to, ażeby w okresie przejściowym z jednego zarządzenia do drugiego nie było niepożądanych tarć. Korzystanie więc z zaopatrzenia udostępnione zostało wszystkim osobom, które przedtem z takich zaopatrzeń korzystały, łącznie z tymi, które wskutek inwazji bolszewików nie mogły skorzystać z zaopatrzenia.

W tej sprawie należy wnieść podanie do dnia 30 czerwca 1943 r.

Nie mniej ważne niż obie dotychczas omawiane podstawy prawne są dalsze rozporządzenia Generalkommissar'a w sprawie odbudowy ubezpieczenia socjalnego, na podstawie którego znosi się ostatecznie obowiązujące dotychczas prawo bolszewickie w dziedzinie zaopatrzenia chorych. Jako wzór do nowego ujęcia form zaopatrzenia pracowników służą od dziesiątków lat wypróbowane niemieckie ubezpieczenia socjalne. Na tej nowej podstawie zostają wprowadzone nie tylko ubezpieczenia socjalne, ale również ustalono ubezpieczenia rentowe, które za czasów niepodległości kraju były tylko w projekcie. Ostatnie zarządzenie zadowoli szczególnie zależnych czynnych pracowników i pobudzi ich do wzmożonej pracy, gdyż oni i ich rodziny, podobnie jak ich koledzy zawodowi z Rzeszy Niemieckiej, mają zabezpieczenie na wypadek nieszczęścia. Wejście w życie tego zarządzenia serdecznie powitają niezdolni do pracy na skutek starości, inwalidzi i ich rodziny, gdyż zapewnia się im natychmiastowe zapomogi rentowe.

Regulując w ten sposób całość sprawy zaopatrzenia nie chciał jednak Generalkommissar pominąć uprawnień tych osób, które już obecnie pobierały rentę w rozumieniu niemieckiej ustawy o zabezpieczeniu inwalidów i o zabezpieczeniu od nieszczęśliwych wypadków. Dlatego zarządził on drogą rozporządzenia o tymczasowych dodatkach do rent starczych i inwalidzkich dalszą podwyżkę wspomnianych rent do 8 RM. miesięcznie dla pobierających rentę i 4 RM. dla osób pozostałych po uprawnionych do renty. Nie bez powodu wybrał Generalkommissar dzień pracy dla ogłoszenia tej znacznej liczby dalekosiężnych rozporządzeń: również i one mają obwieścić o nieustannych wysiłkach administracji niemieckiej, by przyczynić się w granicach obecnych możliwości do utrzymania zdolności do pracy i do rozwiązania sprawy zaopatrzenia robotników.

Czwarte zarządzenie wykonawcze
do Zarządzenia Nr. 1 Reichskommissar'a dla Kraju Wschodniego w dziale gospodarki jajami i ptactwem domowym z dn. 1 kwietnia 1943 roku

Na podstawie paragrafu 11, zarządzenia Nr. 1 Reichskommissar'a dla Kraju Wschodniego w dziale gospodarki jajami i ptactwem domowym z dnia 21 listopada 1941 (Wydział w Kownie S. 154) zarządzam:

§ 1.

Drugie zarządzenie wykonawcze do zarządzenia zasadniczego Nr. 1 Reichskommissar'a dla Kraju Wschodniego w dziale gospodarki jajami i ptactwem z dnia 16 lutego 1942 (Wydział w Kownie s. 79), ważne jest również i na rok 1943 z tym, że

1) Należy dostarczyć 50 jaj od każdej utrzymywanej kury (§ 1 drugiego zarządzenia wykonawczego).

2) Wagi nie trzeba określać, ani też wpisywać do karty na jaja (§ 6, ustęp 2-gi drugiego zarządzenia wykonawczego).

§ 2.

Zarządzenie niniejsze wchodzi w życie od dnia 1 stycznia 1943 r.

Kowno, 1 kwietnia 1943.

Generalkommissar w Kownie
Z polecenia:
(—) Dr. PENSE.

Na straży zdrowia

Wszystkim jest znane, jak niebezpiecznym wrogiem dla naszego zdrowia jest każda choroba, a w szczególności choroba zakaźna. Ten wróg w postaci niewidzialnych dla nas napastników — zarazków przenika do naszego ciała, niszczy, rujnuje najrozmaitsze organy naszego ustroju, pozostawiając często w nich takie spustoszenia, których przez całe dalsze życie nasz organizm nie potrafi już naprawić. Nierzadko też ta niszczycielska praca zakańcza się całkowitym triumfem zarazków, zniszczeniem napadniętego — czyli jego śmiercią.

Drogi, którymi ci napastnicy - zarazki najbardziej rozpowszechnionych chorób zakaźnych dostają się do naszego ustroju, ogólnie są znane każdemu. Tak przy durze plamistym zarazki atakują krew przez ukąszenia pasożytów—wszy przy durze brzusznym i dyzenterii dostają się z zanieczyszczonym pożywieniem, za pomocą brudnych rąk, much, owadów, zarazki płonicy, błonicy, gruźlicy — przez usta i drogi oddechowe za pomocą śliny, plwociny i wydzieliny z gardła i nosa ludzi chorych.

Zarazki są wszędzie naokoło nas, wróg stale czuwa, oczekuje tylko odpowiedniej chwili, ażeby uderzyć na jakimś odcinku swoich ulubionych dróg i to drogą najmniejszego oporu.

Nie dajmy się mu zaskoczyć, nie czekajmy na uderzenie, zawczasu przygotujmy na każdej drodze uderzeniowej napastnika wał obronny, który potrafi ochronić największy nasz skarb — nasze zdrowie. Więc trwajmy zawsze na posterunku naszej linii obronnej. Niech ona zawsze będzie ciągłą, bez żadnych luk, niech będzie zawsze strzeżona.

Nie zapominajmy, że najlepszą naszą linią obronną przed napaścią wroga jest czystość. Dbając o czystość w życiu codziennym, dbając o czystość swego ciała, odzieży, pożywienia, mieszkania, warsztatu pracy, otaczającego powietrza, stwarzamy ciągłą linię obronną przed napaścią naszego wroga - zarazków chorobotwórczych, w obronie naszego zdrowia.

Pamiętajmy zawsze, że czystość to najskuteczniejsza broń w naszej walce z zarazkami, najlepsza zapora minowa przed napastnikiem czatującym na nasze zdrowie.

Naczelny Lekarz miasta Wilna.

Chrońmy produkty żywnościowe przed zanieczyszczeniem

Pokarm jest jednym z podstawowych warunków życia, bez którego żadna żyjąca istota obejść się nie może. Jest on niezbędny dla organizmu ludzkiego jako materiał budowlany, jako źródło energii cieplnej i mechanicznej. Dlatego jest bardzo ważne, by nasz organizm otrzymywał świeże, czyste i zdrowe pożywienie. Produkcja artykułów spożywczych, ich transport i sprzedaż, winna być racjonalna z zachowaniem najdalej idącej czystości, gdyż tylko w ten sposób można je ochronić przed zakażeniem. Personel zatrudniony przy produktach spożywczych winien być zdrowy, czysto i schludnie ubrany, oraz winien stale utrzymywać swoje ręce w czystości. Produkta spożywcze należy ochraniać przed kurzem, muchami i innymi owadami, gdyż te na swych łapkach bardzo często przenoszą bakterie chorobotwórcze.

Jeśli każdy, kto ma jakiś kontakt z produktami spożywczymi, będzie zachowywał należytą czystość, będzie nie tylko sam zdrów, lecz przyczyni się również do podniesienia stanu zdrowotnego społeczeństwa.

Naczelny Lekarz miasta Wilna

Skazanie za paskarskie ceny
i za handel potajemny
Z prac urzędu przestrzegania cen przy Gebietskommissar'zu w Szawlach

SZAWLE (DNB). Wobec wielu osób zastosowano wysokie kary porządkowe za pobieranie cen paskarskich, za nielegalny handel i potajemny ubój. I tak ukarano grzywną 2000 RM. kupca Józefa Adomaitisa z Szawel i Jonasa Kaserauskasa z Taurogów. Adomaitis, który już kilkakrotnie był przestrzegany za przekraczanie cen maksymalnych, sprzedawał znowu mimo tego namiastkę kawy po nadmiernych cenach. Kaserauskas zdobywał w handlu pokątnym objęte gospodarką przymusową środki żywnościowe i odsprzedawał je po wygórowanych cenach. Za 1 kg. cukru kazał sobie płacić 20 RM.

Szewc Jonas Cepulis z Szawel zażądał za zrobienie pary damskich trzewików 650 RM. Ukarano go również grzywną 2000 RM, a nadto warsztat jego natychmiast zamknięto. Ulubionym przedmiotem handlu pokątnego są wszelkiego rodzaju gwoździe. Jako paskarzy w tej dziedzinie zatrzymano kupca Vladasa Sasnauskasa z Tylży i Pranasa Jakubaitisa z Szawel. Obydwaj zostali ukarani grzywną 2000 RM i 1000 RM. Jakubas Padvoritukas kupił nielegalnie dziesięć skrzynek gwoździ i odsprzedał je niejakiej Ewie Katiliene z Tryskiai po 260 RM za skrzynkę. Ukarano go grzywną 5000 RM, a Katiliene grzywną 3000 RM. Juozas Sapezinkas z Szawel handlował potajemnie sodą kaustyczną, za co ukarano go grzywną 2000 RM.

Wieśniacy uskarżali się w urzędzie przestrzegania cen, że właściciel młyna Girdvainis Zigmas ze wsi Gronsciai, okręgu Zarenai, przekraczał ustalone za przemiał ceny. Wieśniacy, którzy odmawiali płacenia wygórowanych cen, wyczekiwali napróżno przed jego młynem. Śledztwo wykazało, że skargi były usprawiedliwione. Właściciela młyna ukarano grzywną 5000 RM.

Jonas Laurinaviczius z Naujakaimis, należy do ludzi, którzy nie mogą zaniechać fabrykacji samogonu. Obecnie po nałożeniu kary 1000 RM będzie mógł rozmyślać o swej występnej działalności.

O wypadkach tajnego uboju i o całym szeregu przestępstw większej miary donosi się prokuraturze sądów niemieckich, ponieważ godzi to w gospodarkę wojskową. Obaj bracia Ciuralorosowie Andrzej i Teodor ze wsi Dubinai, powiatu Tryskai tajnie zabili świnię i próbowali sprzedać potajemnie mięso w Szawlach. Andrzeja skazano na trzy miesiące, brata zaś jego Teodora na pięć miesięcy więzienia, przytem ukarano obu grzywną po 2000 RM. Ponieważ urzędnicy biura przestrzegania cen w różnych miejscowościach robią rewizje na czarnej giełdzie, część paskarzy przeniosła się do mieszkań prywatnych swych znajomych i krewnych, aby tam mieć możność uprawiania swych brudnych interesów.

Dowodem, że osoby, które swe mieszkania oddają do dyspozycji dla tych celów podlegają ostrym represjom jest fakt, że żona policjanta z Szawel, Ola Adomaitiene, została skazaną na grzywnę 1000 RM za to, że zezwoliła nieznajomemu włościaninowi sprzedawać mięso w swym mieszkaniu.

Ujęcie pokątnych handlarzy

PONIEWIEŻ. Spekulanci z Wilna próbowali w okręgu Poniewieża, korzystając z wozu ciężarowego, zakupić względnie drogą wymiany nabyć żywność w sposób niedozwolony. Między innymi zamierzali oni dwie nowe szafy do ubrań, rower i dużą ilość kamienia mydlanego wymienić na żywność u włościan. Dzięki interwencji policji udało się ich zamiar udaremnić.

Uczestników handlu nielegalnego zatrzymano i nałożono na nich odpowiednie kary. Samochód ciężarowy i towar zabezpieczono.

OFIARY

Od Wilnian zatrudnionych w Rzeszy Niemieckiej w fabryce „Schmidhütte" w Styrii dla biednych polskich dzieci na święcone 14 RM.

Urzędnicy i robotnicy Ostland-Faser G.m.b.H. Wilnaer Strumpffabrik „Traum" (Fabryka Pończoch) dla biednych polskich dzieci składają RM. 280.

Dla polskich biednych dzieci za „Murka" 15 RM. od Eugenii z Dietrychów Szumowskiej.

Pracownicy wytwórni drewniaków przy ul. Vilniaus (Wileńskiej) 17/19 swój poniedziałkowy zarobek 74 RM. składają ociemniałemu Komarowi.

Od pracowników Spółdzielni i Stołówki fabrycznej w Grzegorzewie dla polskich biednych dzieci 43 RM.

Dla chłopczyka z chorą nóżką Zbyszek Iwanicki składa 10 RM.

Na święcone dla polskich biednych dzieci RM. 194,08 składają pracownicy Malkų Sandelis Viln. Vartot. Koop. „Ruta".

W Dniu Imienin p. J. Słusarskiej zamiast kwiatów, dla polskich biednych dzieci składają 10 RM Ela i Tadzio.

Pij wodę tylko przegotowaną

Wiadomości z dnia

6 MAJ

CZWARTEK
Jana w ol.

Wschód słońca 4.32
Zachód słońca 20.01

DZIŚ ZACIEMNIAMY OKNA od godz. 20.35 do godz. 4.00.

—WYMIANA DOKUMENTÓW. Mieszkańcy miasta Wilna, którzy jeszcze nie mogli wymienić swoich zaświadczeń obcokrajowców (Svetimšalio liudijimai) mogą tego jeszcze dokonać. Termin wymiany zaświadczeń obcokrajowców na tymczasowe zaświadczenia tożsamości został przedłużony do końca maja. Został ustalony następujący porządek wymiany: osoby których nazwiska zaczynają się od A—L do 15 maja, osoby od M—Ż od 16 do 31 maja. (f)

— REMONTY W SZKOŁACH. W całym szeregu szkół wileńskich są obecnie przeprowadzane różne drobne prace remontowe, jak naprawy wodociągów i kanalizacji i inne. (f)

— KONTROLA SANITARNA. W ub. miesiącu kwietniu kontrola weterynaryjno-sanitarna dokonała również całego szeregu lustracyj. Sklepy i zakłady „Maistasu" odwiedzono 89 razy, sklepy „Pienocentrasu" 50 razy, sklep rybny 1 raz i restauracje dwukrotnie. (f)

— REJESTRACJA DO PRAC W LESIE JEST OBOWIĄZKOWA. Rejestracja osób zobowiązanych do prac nad przygotowaniem opału wykazała, że mieszkańcy miasta Wilna podlegający temu obowiązkowi (w myśl obwieszczenia burmistrza miasta), jak i kierownicy, czy dyrektorzy urzędów i przedsiębiorstw nie zwrócili na to dostatecznej uwagi. Pierwsi nie zgłosili się do rejestracji, drudzy nie przedstawili wymaganych list pracowników. Według otrzymanych z biura opałowego zarządu miejskiego wiadomości, zarówno kierownicy, którzy nie przedstawili list, jak i poszczególne osoby w wypadku nie zarejesetrowania się będą karani w myśl zarządzenia pierwszego radcy generalnego. (f)

— OTWARCIE KURSÓW DENTYSTYCZNYCH. W instytucie odontologicznym przy ulicy Čiurlionio (d. Zakretowa) 1 w dniu 6 maja rozpoczną się kursy obróbki syntetycznych materiałów niemieckich dla lekarzy i techników dentystycznych. Otwarcie kursów o godzinie 16 (4 p. p.) (f)

— PRZYJMOWANIE DZIECI DO SANATORIUM. Od dnia 15 maja do sanatorium dla dzieci w Leoniszkach będą przyjmowane słabe, potrzebujące wypoczynku dzieci w wieku od 7 do 14 lat, których rodzice są ubezpieczeni. Zdrowie tych dzieci będzie sprawdzane do dnia 15 maja w poliklinice dziecięcej przy ulicy Kłajpedzkiej (d. Żeligowskiego) 1 w godz. 9—10, a w następujących konsultacjach w godz. 12—15: Wielka 46, Kijowska 43, Bugos (Koszykowa) 29, Zarzecze 42, Kęstučio (d. Gedyminowska) 17, Kalwaryjska 24, Antokolska 50 i Tyzenhauzowska 18. (f)

— ZAMKNIĘCIE PUNKTU WYDAWANIA PASZPORTÓW. Punkt wydawania paszportów przy ul. Wielkiej 34—2 został zlikwidowany. Wszyscy mieszkańcy należący do IV, V i VII komisariatu policji, którzy jeszcze nie otrzymali obowiązujących dowodów osobistych, mają się zgłosić do biura paszportowego przy ulicy Basanowicza (d. Wielka Pohulanka) 24. Natomiast mieszkańcy należący do I, II, III i VI komisariatu policji zgłaszają się do punktu wydawania paszportów przy ul. Rotundo (d. Stroma) 5—6 (e)

— RUCH POPULACYJNY W UBIEGŁYM MIESIĄCU. Od 28-go marca do 28 kwietnia w Wileńskim Urzędzie Metrykacyjnym zanotowano 90 ślubów, 290 urodzin i 245 wypadków śmierci. (e)

—Z BIURA PASZPORTOWEGO. W ciągu miesiąca kwietnia Biuro Paszportowe wydało 6.000 czasowych dowodów osobistych i 1.798 prolongowało. (e)

— ŻYCZENIA ŚWIĄTECZNE. Przed kilku dniami otrzymała nasza redakcja list od grupy Polaków, przebywających na froncie wschodnim. Oprócz prośby o wysyłanie naszego pisma, w liście były życzenia świąteczne tej treści: My Polacy znajdujący się na froncie wschodnim zasyłamy rodzinom, oraz przyjaciołom życzenia Wesołego Alleluja.

— Z DYREKCJI MIESZKANIOWEJ. Jak nas informują, od 26 marca do 26 kwietnia b. r. było złożonych 1163 podań do Dyrekcji Mieszkaniowej w sprawie otrzymania pozwoleń na pokoje i lokale. Po rozpatrzeniu, 729 podań załatwiono przychylnie, 12 odrzucono, zaś 422 odroczono. Pozwoleń na zajęcie mieszkań wydano 338, na pokoje 372 oraz na inne lokale 19. (e)

(Dokończenie kroniki na str. 4)

Dokończenie kroniki ze str. 3

— NIEDBALSTWO ADMINISTRATORÓW NIEKTÓRYCH DOMÓW. Daje się zauważyć, że administratorzy niektórych domów znacjonalizowanych zupełnie nie zwracają uwagi na stan, w jakim znajdują się oddane im w administrację domy do tego stopnia, że w niektórych wypadkach zagraża to życiu przechodniów. N. p. przy ul. Gedymina 21 wisi zsunięty z dachu kawał blachy, który w razie oderwania się mógłby b. ciężko kogoś zranić lub nawet zabić. Mamy nadzieję, że zostanie to w najbliższym czasie naprawione. (e)

— HIENY CMENTARNE W ostatnich czasach, a w szczególności przed Świętami Wielkanocnymi, były wypadki, że na cmentarzu po Bernardyńskim jacyś nieznani osobnicy kradli kwiaty z mogił, a w pewnym wypadku nawet zbezcześcili jeden z grobów. Trudno jest sobie wytłumaczyć, czym w istocie kierują się ci złoczyńcy, czy chęcią zysku, czy też w ten sposób chcą zadokumentować swe barbarzyństwo, gdyż nawet wśród najdzikszych plemion groby znajdują się zawsze w poszanowaniu. Tylko zwierzęta i to nie wszystkie niszczą je. Natomiast ten, który czyni coś podobnego, w żadnym wypadku nie może pretendować do mienia człowieka. Jest to hiena w ludzkim ciele. (f)

—NAPAD, CZY PORACHUNKI? Przed kilku dniami do mieszkania dozorcy domu przy ulicy Zawalnej 2 wtargnęło dwóch osobników, którzy, korzystając z chwilowej nieobecności domowników, dotkliwie go pobili. Pogotowie ratunkowe przewiozło go do szpitala. Okoliczności tego wypadku bada policja. (f)

— FAŁSZYWI POLICJANCI. Niejaki Niklas Kowzas, zamieszkały przy ulicy Zawalnej 2, przeżył w dniu 1 maja nieprzyjemną niespodziankę. Dwaj nieznani mężczyźni zażądali wejścia do jego mieszkania pod pozorem, że muszą przeprowadzić policyjną rewizję. Ponieważ Kowzas zauważył, że owi ludzie usiłują zawładnąć jego płaszczem, przekonał się, że są to fałszywi policjanci. Na jego protest złodziejaszki odpowiedzieli mu uderzeniem noża. Sprawcom udało się ujść. Kowzasa przewieziono do szpitala św. Jakuba, gdzie dotychczas przebywa.

—SKONFISKOWANIE 448,5 KG. MIĘSA. W ubiegłym miesiącu władze skonfiskowały 448,5 kg. mięsa pochodzącego z nielegalnego uboju: 251 kg. wieprzowiny, 182 kg. wołowiny i 15,5 kg. cielęciny. (e)

Od Wydawnictwa.

Prosimy naszych prenumeratorów na prowincji o dokładne i czytelne podawanie adresów.

Przedpłata za prenumeratę powinna być uskuteczniona przed 1-um każdego miesiąca.

Prenumerata wynosi 3 RM miesięcznie.

Różne

CHIROMANTKA - wróżka przyjmuje od godz. 11 do 7 po południu. Wilno, Didžioji (Wielka) 15/I m. 12-a, wejście z zaułka Szwarcowego Nr. 1 w podwórku.

FRAK zamienię na drzewo. Vokiečių (Niemiecka) 5—6 od godz. 15.

GARSONKĘ szafirową wełnianą modnie uszytą, oraz kostium damski czarny zamienię na opał suchy brzozę. Skapo (Skopówka) 6—11.

JESIENNY płaszcz męski w bardzo dobrym stanie oraz jesionkę damską nową zamienię na opał albo na kostium męski. Lvovo (Lwowska) 12—10.

KOŹLĘTA rasowe wymienię na spacerówkę lub opał. Vytenio skg. (Archanielski zauł.) 4.

KILIM oraz kamasze nowe Nr 28 czarne zamienię na opał. Antakalnio (Antokolska) 133.

KOZĘ dojną zamienię na opał. Savanorių (d. Legionowa) 23—3.

NOWY rower męski zamienię na pianino w dobrym stanie. Oferty do Adm. „Gońca" pod „Lew".

NOWĄ maszynę gabinetową firmy „Singer" zamienię na opał i rower. Švitrigailos 40 — 5.

POŁOŻNA przyjmuje porody, zastrzyki, bańki cięte, zwykłe. Rossa 49—3 róg Dunajku. Wiłłowiczówna.

PANTOFLE - czółenka, bordowe, Nr 35 i pół — 36 zamienię na opał. Didžioji (Wielka) 16—1.

SKRADZIONY na poczcie dnia 13-go kwietnia dowód osobisty litewski Nr. 41134 na nazwisko Karnišew Marjanny unieważnia się.

SZAFĘ trzechdrzwiową zamienię na opał. Ukmerges (Wiłkomierska) Nr. 79/5.

UWAGA! Dam 400 RM temu, kto zwróci lub wskaże miejsce pobytu kozy, skradzionej w nocy 27 kwietnia r. b. przy ul. Šventikų (Popowska) 35: biała, bez rogów, czarny grzbiet, uszy i nogi. Zgłaszać się pod wyżej podanym adresem. Aliszewicz.

WANNĘ cynkową zamienię na długie spodnie do pracy na średni wzrost (mogą być podniszczone). Oferty do Admin. „Gońca" pod „spodnie".

WÓZEK głęboki i spacerówkę zamienię na opał. Višnių (Wiśniowa) 7-2 od godz. 15—19, za Raduńskim mostem.

WRÓŻKA przyjmuje od 9 — 5 prócz świąt. Vokiečių (Niemiecka) 4—12 w podwórku.

ZIOŁO - LECZNICTWO: chorób przewodu pokarmowego (wątroby) brak apetytu, niestrawność, biegunki i zaparcia, chorób z wyczerpania, stany nerwowe, bezsenność, swędzenie skóry (świerzb), wyprysk (egzema). USUWANIE ŻYLAKÓW, szpecących brodawek, znamion wrodzonych. Od g. 8 do 10 rano i od godz. 3 p. p. do godz. 6 w. Gedimino (d. Mickiewicza) 39 m. 4.

ZAMIENIĘ 2 ramy rowerowe, 4 koła, 2 łańcuchy na płaszcz letni z kapeluszem w dobrym stanie lub płaszcz gumowy czarny. Dariaus ir Gireno (d. Żwirki i Wigury) 20-13.

ZAMIENIĘ wózek głęboki w dobrym stanie na materiał ubraniowy. Išganytojo (Sióstr Miłosierdzia) 18 — 5.

ZAMIENIĘ używane półbuciki damskie Nr. 38 na męskie półbuciki lub sandały skórzane Nr. 26. Didžioji (Wielka) 40—7, od godz. 7—9 wiecz.

ZAMIENIĘ kozę młodą na buty męskie. Poczta Turgiele, wieś Bogusze - Rakańce, Radziszewscy.

ZAMIENIĘ wózek dziecinny i patefon na drzewo. Elnių (Jelenia) 15—9.

ZAMIENIĘ ubranie wizytowe prawie nowe, wzrost średni, na zwykłe. Dowiedzieć się w godz. 18—20 Aguonų (Makowa) 13—1

ZAMIENIĘ samowar na spacerówkę. Gedimino (d. Mickiewicza) 42-6.

ZGUBIONY dowód osobisty litewski Nr. 2670 na nazwisko Marii Ziembińskiej unieważnia się.

ZGUBIONY dowód osobisty litewski na nazwisko Rutkiewicza Tytusa-Eligiusza unieważnia się.

ZGUBIONY dowód osobisty na nazwisko Anieli Daniłowej unieważnia się.

ZGUBIONY dowód osobisty litewski, książeczkę wojskową, Bescheinigung na nazwisko Leonarda Arciszewskiego unieważnia się.

ZGUBIONY dowód osobisty litewski na nazwisko Jurgielańca Henryka unieważnia się.

ZGUBIONY dowód osobisty litewski, metrykę urodzenia, zaświadczenie z pracy na nazwisko Sadovskis Vaclovas unieważnia się

ZGUBIONY dowód osobisty i zaświadczenie z pracy na nazwisko Józefa Chodkiewicza unieważnia się.

ZGUBIONY dowód osobisty litewski wydany przez gm. Troki Nr. 921 na nazwisko Ignacego Górskiego unieważnia się.

ZGUBIONY dowód niemiecko - litewski, książeczkę z Arbeitsamtu na nazwisko Dzienkowski Antoni unieważnia się.

ZGUBIONĄ szarą zamszową rękawiczkę damską prosi się o zwrócenie. Lentpiuvių (d. Tartaki) 26—5.

ZGUBIONO dn. 3. 5. 43. na odcinku ulicy Mindaugo (d. Słowackiego) pomiędzy Kauno g. (Kijowską) i Naugarduko g. (Nowogródzką) zegarek reczny f-my „Technos". Uprasza się o łaskawy zwrot za wynagrodzeniem pod adresem: Mindaugo (d. Słowackiego) 21-a m. 6.

Kupno i Sprzedaż

BLACHĘ angielską i odpadki 0,28—0 35 oraz puszki od konserw kupimy. Metal-gal. Vilniaus (Wileńska) 24.

GARNITUR i materiał na koszule męskie kupi pracownia klumpi. Pilies (d. Zamkowa) 24.

KUPIĘ kajak dwuosobowy w dobrym stanie. Pilies (Zamkowa) 22-3.

KUPIĘ natychmiast sztućce, 6 szt. w dobrym gatunku, posrebrzane. Oferty do Adm. „Gońca" pod „Sztućce".

KUPIĘ aparat fotograficzny do błon 6×9 lub 6×6 i błony tejże miary. Stepono (Stefańska) 17—4 od g. 14—17.

KUPIĘ nowoczesny orzechowy kredens i taką samą, względnie mahoniową szafę biblioteczną. Ofertę proszę składać do Adm. „Gońca" pod „kredens".

Praca

DO INTERESU handlowego potrzebna inteligentna pani jako wspólniczka. Oferty do „Gońca" pod „Handel".

OSOBA w średnim wieku, władająca językami, może się zająć kilka godzin dziećmi Oferty do Admin. „Gońca" pod „Wychowawczyni".

POTRZEBNA gospodyni - kucharka do dwóch osób. Wynagrodzenie dobre. Vilniaus (Wileńska) 16, sklep kapeluszy.

POTRZEBNA dziewczynka od 12 do 15 lat do pomocy w gospodarstwie na wyjazd. Dowiedzieć się: Bokšto (Baksztа) 8—11.

POTRZEBNA piastunka (wychowawczyni) do dwojga małych dzieci do lekarki na wieś. Zgłoszenia proszę składać pod adresem: Didžioji (Wielka) 24 m. 7a w g. od 10 do 13.

POSZUKUJĘ pracy dozorcy w mieście lub na wsi. Pilnowanie ogrodu i t. d. Oferty składać do Administr. „Gońca" pod „dozorca".

POTRZEBNY krajzegista. Warunki pracy i wynagrodzenie dobre. Wytwórnia „Zoma"—Dominikaner Nr 8.

Lokale

DAM 100 RM. temu, kto wskaże dwupokojowe z kuchnią mieszkanie w rejonie ul. Savanorių (d. Legionowa), Čiurlionio (Zakretowa) i Konarskio (Konarskiego). Skaisčiaji (Hoża) 3—3.

RODZINA składająca się z dwóch osób poszukuje w charakterze lokatorów lub sublokatorów niedużego mieszkania w dobrym stanie, niezbyt odległego od centrum. Oferty do Adm. „Gońca" pod „Solidność".

SAMOTNA poszukuje umeblowanego pokoju z własnym opałem. Oferty do Adm. „Gońca" pod „1062".

WYNAJMĘ 2—3-pokojowe mieszkanie z kuchnią i wygodami. Za pośrednictwo wynagrodzę. Oferty do Adm. „Gońca" pod „Natychmiast".

ZAMIENIĘ mieszkanie 3-pokojowe z kuchnią i wygodami w centrum, na 2-pokojowe z kuchnią. Oferty do Adm. „Gońca" pod „zamienię".

Nauka i wychowanie

LEKCJE muzyki na fortepianie. Jogailos (Jagiellońska) 8—22.

PRYWATNE lekcje pisania na maszynie i języków obcych. Gedimino (d. Mickiewicza) 4-12 (Wołokumpie).

MATRYMONIALNE

ROSJANIN 39 lat, wdowiec pozna inteligentną, niezależną Panią w celu towarzyskim. Oferty do Admin. „Gońca" pod „Rosjanin".

† Marja z Huszczów **Giecewicz - Sotkiewiczowa** po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzona Św. Sakramentami, zmarła dnia 5 maja 1943 r. w wieku lat 60.
Eksportacja zwłok z domu żałoby przy ul. Panerių (Ponarskiej) 18 do kościoła Wszystkich Świętych nastąpi w dniu 7.V o godz. 10 rano, po czym odbędzie się pogrzeb na cmentarz Rossa. O tych smutnych obrzędach zawiadamia Krewnych i Znajomych pogrążona w głębokim smutku **Córka.**

Podziękowanie.
Panu dr. Legiejce za Jego troskliwą i bezinteresowną opiekę lekarską w czasie długotrwałej choroby siostry mojej ś. † p. **Zofii Kozłowskiej** zmarłej dnia 23 kwietnia r. b. oraz wszystkim życzliwym pamięci Zmarłej za udział w pogrzebie i Nabożeństwie Żałobnym, składam tą drogą z głębi serca płynące najserdeczniejsze „Bóg zapłać" **Siostra.**

Podziękowanie.
Wszystkim tym, którzy brali czynny udział w pogrzebie tragicznie zmarłego syna mojego † **Sylweriusza Dmowskiego** oraz pracownikom fabryki futer „Kalis" za pomoc materialną składają serdeczne Bóg zapłać" **Matka i Siostry.**

† **HENRYK KARCZEWSKI** właściciel majątku „Bieniuny" pow. Oszmiańskiego zmarł po długich i ciężkich cierpieniach w Słucku dn. 11 kwietnia 1943 r. w wieku lat 74 i tamże zostal pochowany na miejscowym cmentarzu. Nabożeństwo Żałobne za spokój Jego duszy odbędzie się w kościele św. Jakuba dnia 8-go r. b. o godz. 9½ r. O czym powiadamiają **Córki, Synowa, Wnuczka, Zięciowie i Rodzina**

† z DOWGIAŁŁÓW **Stanisława Nowosławska** po długich i ciężkich cierpieniach opatrzona św. Sakramentami zmarła dnia 1 maja r. b. w wieku lat 26 i została pochowana w Wilnie na cmentarzu św. Piotra i Pawła na Antokolu dn. 3 b. m. O czym powiadamiają pozostali w nieutulonym żalu **Matka, Mąż, Syn, Siostra Rodzina.**

† z SALMONOWICZÓW **Anna-Danuta Skinderowa** zmarła dnia 8 lutego r. b. w wieku lat 25 w majątku Pogorduwin. Nabożeństwo Żałobne za duszę Zmarłej odbędzie się dnia 7 maja r. b. w kościele O. O. Bonifratrów o godz. 9. O czym zawiadamiają Krewnych i Znajomych **Przyjaciele.**

Podziękowanie.
Za ofiarną pomoc podczas pogrzebu mego ojca ś. † p. **JANA ZAWADZKIEGO** b. pracownika biblioteki Wróblewskich p. J. Żukowskiemu, rodzinie Lubertów, pp. Ulewiczom, Rutkowskim, Gajnodrinowej, pracownikom hotelowym oraz wszystkim, którzy okazali pomoc materialną serdeczne „Bóg zapłać" składa w imieniu rodziny **SYN.**

Podziękowanie.
Wszystkim, którzy okazali nam wiele serca i wzięli udział w pogrzebie naszej ukochanej matki ś. † p. **Marii Hołubowej** a w szczególności ks. ks. Lucjanowi Pereświet-Sołtanowi i St. Zdanowiczowi składamy tą drogą z głębi serca płynące „Bóg zapłać" **Córki i Bratowa.**

PODZIĘKOWANIE
Wszystkim tym, którzy brali udział w pogrzebie tragicznie zmarłego syna naszego ś. † p. **Zbigniewa Józefa FILIPOWICZA** oraz Pracownikom Centralnej Poczty i Feldpoststelle za pomoc materialną składają serdeczne „Bóg zapłać" **Matka, Ojciec i Brat.**

W pierwszą bolesną rocznicę śmierci ś. † p. z Ławcewiczów **TERESY STANIEWICZOWEJ** odbędzie się dnia 13 maja r. b. o godz. 7.30 rano Nabożeństwo Żałobne w kościele św. Jerzego. O czym zawiadamiają **Córka, Zięć i Wnuki.**

Podziękowanie.
Wszystkim, którzy wzięli udział w pogrzebie ś. † p. **Stanisława KASZKURA** zmarłego dnia 2-go maja r. b. składa serdeczne „Bóg zapłać" **SYN.**

Za duszę ś. † p. **Zenona JANKOWSKIEGO** zm. tragicznie 26 sierpnia 1942 r. odbędzie się Nabożeństwo Żałobne w kościele św. Jakuba dnia 7 maja o godz. 8 rano. O czym powiadamiają **Żona, Dzieci i Rodzice.**

Lekarze

Dr. Med. KAZIMIERZ BIELIŃSKI Choroby skórne i weneryczne. Žygimantų (Zygmuntowska) 12 m. 14. Przyjmuje od godz. 8 — 9 i od 1 — 4.

DR. FUNDOWICZ STEFAN Choroby nerwowe i wewnętrzne Šv. Jakubo (Św. Jakuba) 10 — 2. Przyjmuje od 15 do 18.

Lekarz-Dentysta Dr. K. GASPEROWICZ Przyjmuje od godz. 10 — 13 i 16 — 18. Zęby sztuczne. Aušros Vartų (d. Ostrobramska) 25—9.

Dr. Lipińska Maria chor. dzieci wznowiła przyjęcia. Codz. od g. 11—12. Ul. Konarskiego 27-a m. 6.

Dr. Lipiński Stanisław chor. wewn. wznowił przyjęcia. Przyjmuje w poniedziałki, środy i piątki od g. 16—17. ul. Konarskiego 27-a m. 6.

Dr. Med. KAZIMIERZ ŁUKIEWICZ Spec.: Choroby skórne i weneryczne. Vilniaus (Wileńska) 28 m. 32. Podwórze II, przyjmuje od g. 2 do 6

Dr. Med. GUSTAW MARKIEWICZ Choroby skórne, weneryczne. Gedimino (d. Mickiewicza) 1—14. Tel. 997. od godz. 8—13 i od 15—18.

Dr. Med. W. MORAWSKI b. st. asystent kliniki U. S. B. Choroby skóry, weneryczne i płciowe. Šv. Mykolo (Św. Michalski) 6 — 1. Przyjmuje od godz. 8 — 13 i 18 — 19.

Gabinet Rentgenowski Dr. G. NIELUBSZYC Pylimo g. (d. Zawalna) Nr. 22 — 3. Od godz. 15 — 17.

DR. ORŁOWSKI ROMUALD Przyjmuje od godz. 8 do 10 rano i od 3 pop. do 6 wiecz. Gedimino (d. Mickiewicza) 39 — 4.

Dr. Med. WIKTOR PIESKOW Choroby nerwowe i wewnętrzne. Uosto (Portowa) 3 m. 2. Ordynuje od 12 — 14 i 16 — 17.

Dr. ALEKSANDER PIWECKI Choroby wewnętrzne. Pilies (Zamkowa) 12 — 6. Ordynuje od 14 — 18

Dr. K. SOKOŁOWSKI Choroby skórne i weneryczne. Przyjmuje od g. 8 do 1. i od g. 5 do 7 wiecz. Vilniaus (Wileńska) Nr. 30 m. 14.

Gabinet Rentgenowski DR. MED. A. SMIGIELSKA Pilies (Zamkowa) Nr. 8 m. 9. Od godz. 9 — 12.30 i od 18 — 19.

Dr. W. WOŁODŹKO Choroby skórne i weneryczne. Przyjmuje w g. 8 — 11 i 15 — 18. Wallstr. (Zawalna) 22.

Akuszerki

MARIA BRZEZINA Liubarto (Grodzka) 27—1. Zwierzyniec.

J. KORCHOWA Olandu (d. Holendernia) Nr. 4 — 1.

MARIA LAKNEROWA przyjmuje od godz. 9 rano do 7 wiecz. Jasinskio (d. Jasińskiego) 7 — 5.

BR. ROSIŃSKA Lvovo (d. Lwowska) 57 — 1.

W. SMIAŁOWSKA Pilies (d. Zamkowa) 26 — 6.

Adres Redakcji i Administracji: ul. Gedimino 11-a (I piętro). Telefony: Sekretarz Redakcji 42, Redakcja 8-13, Administracja 7-09, Ekspedycja 6-99. Godziny przyjęć w sprawach redakcyjnych od 10 do 15. Sekretarz redakcji przyjmuje od godz. 11 do 13. Administracja czynna od godz. 7 do 16 (oprócz niedziel i świąt). Ceny ogłoszeń: wiersz milim. na 4 str. 12 fen., handlowe o 100 proc. drożej. Za podanie adresu do Administracji — 30 fen. Stronica ma 12 szpalt. Administracja nie uwzględnia zastrzeżeń co do rozmieszczenia i terminu ogłoszeń.

Drukarnia „Auszra" w Wilnie Wydawnictwo „Goniec Codzienny".